

# Jarosław Kupczak

---

## Komunijny wymiar obrazu Bożego w człowieku w soborowej konstytucji "Gaudium et spes"

---

Studia Theologica Varsaviensia 44/1, 139-158

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAROSŁAW KUPCZAK OP

## KOMUNIJNY WYMIAR OBRAZU BOŻEGO W CZŁOWIEKU W SOBOROWEJ KONSTYTUCJI GAUDIUM ET SPES

Jedna z ostatnich publikacji watykańskiej Międzynarodowej Komisji Teologicznej nosi tytuł *Komunia i służba. Człowiek stworzony na obraz Boga*<sup>1</sup>. Autorzy dokumentu stwierdzają, że gwałtowny rozwój współczesnej nauki i techniki stawia poważne pytania chrześcijańskiej wizji człowieka. Dlatego też Komisja Teologiczna zdecydowała się stworzyć „teologiczną medytację na temat doktryny *imago Dei*, aby mogła kierować naszą refleksją na temat znaczenia ludzkiej egzystencji wobec wspomnianych powyżej wyzwań” (KS 2).

Dokument *Komunia i służba* przypomina, że po okresie nowożytnego zapomnienia o znaczeniu tematu *imago Dei* w teologii, ponowny renesans jego popularności i nowa świadomość jego fundamentalnego znaczenia pojawiły się wśród katolickich teologów w związku z pracami Drugiego Soboru Watykańskiego (por. KS 3-4, 21-24). Z teologicznego bogactwa znaczeń, które na przestrzeni wieków wiązały się z doktryną *imago Dei* autorzy dokumentu wybrali dwa, najbardziej istotne dla współczesnej tematyki antropologicznej, w celu ich dokładniejszego przedstawienia. Pierwszy temat, istotny dla rozważań zawartych w tym artykule, dotyczy komunijnego wymiaru *imago Dei*, drugi – związku obrazu Bożego w człowieku z biblijnym wezwaniem do panowania nad stworzeniem.

Autorzy dokumentu *Komunia i służba* zwracają uwagę, że jedna z podstawowych współczesnych wypowiedzi Kościoła na temat komunijnego wymiaru obrazu Bożego w człowieku znajduje się w soborowej

---

<sup>1</sup> Dokument ten można odnaleźć na oficjalnej stronie internetowej Komisji Teologicznej: [www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/cfaith/ctj\\_index.htm](http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/ctj_index.htm) (odtąd do tego tekstu będzie się odnosił jako do KS). Ważnym komentarzem do KS jest artykuł jednego z jego autorów Augustyna DiNoia OP, *Imago Dei – imago Christi: The Theological Foundations of Christian Humanism*, „Nova et Vetera”, English Edition, vol. 2, n. 2 (2004), s. 267-78.

Konstytucji Duszpasterskiej *Gaudium et spes*, 24. Również Jan Paweł II w swojej refleksji na temat komunijnego wymiaru *imago Dei* często odwołuje się do tej wypowiedzi Soboru<sup>2</sup>. Dlatego też, ze względu na znaczenie tego tekstu dla naszych rozważań warto przytoczyć jego najbardziej istotny fragment: *Pan Jezus, kiedy prosi Ojca, aby «wszyscy stanowili jedno... tak jak My jedno stanowimy» (J 17, 21-22), i otwiera niedostępne ludzkiemu rozumowi perspektywy, ukazuje pewne podobieństwo między jednością Osób Boskich, a jednością dzieci Bożych w prawdzie i miłości. Podobieństwo to ujawnia, że człowiek, będący na ziemi jedynym stworzeniem, którego Bóg chciał ze względu na nie samo, nie może się w pełni odnaleźć inaczej, jak tylko przez szczerzy dar z siebie samego*<sup>3</sup>.

Jak zostało to sformułowane w tytule, celem tego artykułu jest refleksja nad tematem komunijnego wymiaru obrazu Bożego w człowieku w Konstytucji *Gaudium et spes*. Wydaje się, że dla adekwatnego przedstawienia tego tematu istotne jest przyjrzenie się kolejnym wersjom Konstytucji Duszpasterskiej oraz soborowej dyskusji, która sugerowała wprowadzenie kolejnych zmian. Taki sposób podejścia do tematu wpłynie w sposób decydujący na strukturę tego artykułu. Jego kolejne części będą poświęcone analizie kolejnych diskutowanych na auli soborowej wersji Konstytucji Duszpasterskiej oraz przedstawieniu dyskusji ojców Soboru w kontekście interesującego nas w tym artykule tematu.

## PIERWSZE WERSJE KONSTYTUCJI

Historia powstania Konstytucji Duszpasterskiej jest dobrze znana<sup>4</sup>. W swoim klasycznym opracowaniu Charles Moeller wyróż-

<sup>2</sup> Temat komunijnego wymiaru obrazu Bożego w człowieku był przedmiotem refleksji Papieża zwłaszcza w jego Katechezach Środowych na temat teologii ciała, które zostały wygłoszone podczas audjencji generalnych w latach 1980-84 (por. Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Citta del Vaticano 1986, s. 38-45, 61-64).

<sup>3</sup> *Immo Dominus Jesus, quando Patrem orat ut «omnes unum sint..., sicut et nos unum sumus» (Io. 17, 21-22), prospectus praebens humanae rationi impervius, (...) aliquam similitudinem innuit inter unionem personarum divinarum et unionem filiorum Dei in veritate et caritate. Hanc similitudinem manifestat hominem, qui in terris sola creatura est quam Deus propter seipsum voluerit, plene seipsum invenire non posse nisi per sincerum sui ipsius donum (Acta Synodalia Sacrosancti Concilii Oecumenici Vaticani II, Vaticanum 1971, vol. 4, pars VII, s. 251-252) (odtąd cytowane jako AS 4, 7). Polskie tłumaczenie dokumentów *Vaticanum Secundum* zaczerpnięte jest z: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2002.*

<sup>4</sup> Por. Ch. Moeller, *Pastoral Constitution on the Church in the Modern World. History of the Constitution*, w: *Commentary on the Documents of Vatican II*, New York 1969, vol. 5, s. 1-76.

nia sześć kolejnych wersji tego dokumentu<sup>5</sup>. Należy zauważyć, że w każdej z nich, choć w różny sposób, jest obecny temat *imago Dei*.

Tekst, który jest uznany przez Moellera za pierwszą wersję Konstytucji Duszpasterskiej: *De ordine morali christiano* został przygotowany przez Komisję Teologiczną latem 1962 roku i wręczony ojcom Soboru we wrześniu tego roku<sup>6</sup>. Temat *imago Dei* pojawia się dopiero w ostatnim, piątym rozdziale projektu, który nosi tytuł: *De naturali et supernaturali dignitate personae humanae*. W pierwszym zdaniu tego rozdziału biblijna idea stworzenia człowieka na obraz Boga jest ukazana jako podstawowe źródło godności człowieka – ten wątek będzie obecny we wszystkich kolejnych wersjach Konstytucji<sup>7</sup>. Drugi kontekst, w którym koncepcja *imago Dei* powraca w tym rozdziale dotyczy panowania nad stworzeniem, do którego w myśl biblijnego opisu stworzenia człowiek został wezwany przez Stwórcę<sup>8</sup>. W tekście *De ordine morali christiano* teologia *imago Dei* nie ma żadnych odniesień społecznych i komunijnych.

Wśród przygotowanych przed Soborem przez Komisję Teologiczną tekstów, jeszcze jeden z nich okazał się istotny w procesie tworzenia Konstytucji Duszpasterskiej: *De castitate, matrimonio, familia, virginitate*<sup>9</sup>. Tekst ten został wręczony ojcom Soboru we wrześniu 1962 roku, zaś w styczniu 1963 podczas spotkania soborowej Komisji Koordynacyjnej roku kardynał Leo Suenens z Mali-

---

<sup>5</sup> Por. tamże. Warto przypomnieć, że interesujący nas dokument został nazwany Konstytucją Duszpasterską jesienią 1964 roku. Wcześniej dokument ten był okreśłany jako schemat XVII (między styczniem 1963 a lipcem 1964 roku) oraz, po reorganizacji projektów dokumentów, która nastąpiła w lipcu 1964 roku – jako schemat XIII (por. tamże, s. 12). W tym artykule będziemy używać powyższych nazw dyskutowanych tekstów.

<sup>6</sup> Por. tamże, s. 4-5. Tekst dokumentu w: AS 1, 4a, s. 695-717.

<sup>7</sup> *Humanae personae dignitas in eo sita est, quod homo ad imaginem et similitudinem Dei factus, et natura sua immediate ad Creatorem ordinatus, rationis lumen, liberae electionis potestatem, amoris flammam, rerumque corporalium dominium a Deo accepit* (tamże, s. 713). Obecny w tym tekście temat związku godności człowieka z biblijną ideą stworzenia człowieka na obraz Boga pojawi się również w ostatecznym tekście Konstytucji *Gaudium et spes*, 24.

<sup>8</sup> *Dignitas personae humanae modo prorsus singulari elucet non solum in filiatione divinae naturae, verum etiam in eo, quod a Deo homo constitutus est supra opera manuum suarum, adeoque Angelis paulo minor sit dicendus, ut ait Psalmista (cf. Ps 8, 6-7) (AS 1, 4a, s. 714)*. Wskazany w tym cytacie tekst Psalmu 8 na trwałe stanie się częścią tekstu Konstytucji Duszpasterskiej: *Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, i czym syn człowieczy, że się nim zajmujesz? Uczyniłeś go niewiele mniejszym od istot niebieskich, chwałą i ciężą go uwieńczyłeś. Obdarzyłeś go władzą nad dziełami rąk Twoich; złożyłeś wszystko pod jego stopy.*

<sup>9</sup> Por. AS 1, 4a, s. 718-73.

nes zaproponował, aby nie rozpatrywać go oddzielnie, ale włączyć go do dyskusji nad Schematem XVII<sup>10</sup>. Dlatego też, w drugiej wersji Schematu XVII, która była gotowa wiosną 1963 roku, przeredagowany tekst *De castitate...* występuje jako jeden z załączników.

Tekst *De castitate...* jest istotny dla naszych rozważań, ponieważ pojęcie *imago Dei* występuje w nim również w swoim społecznym kontekście. Pierwszy rozdział tego dokumentu oparty jest na biblijnej prawdzie o stworzeniu mężczyzny i kobiety na obraz Boga, przy czym w przypisie do tekstu autorzy zamieszczają ważną uwagę: *są tacy, którzy uważają, że Bóg stworzył człowieka na swój obraz w takiej mierze, w jakiej stworzył go mężczyznę i niewiastę. A więc, to stwierdzenie nie odnosi się do każdego z nich z osobna, ale do nich razem*<sup>11</sup>.

Przechodząc do analizy następnych wersji Konstytucji Duszpasterskiej, należy stwierdzić, że sposób przedstawienia tematu *imago Dei* w drugim i trzecim projekcie tego dokumentu nie odbiega w istotny sposób od tego, który jest obecny w pierwszym projekcie: *De ordine morali christiano*<sup>12</sup>. Dopiero w czwartym projekcie Konstytucji, który powstał w pierwszym półroczu 1965 roku, znajdujemy nowy sposób prezentacji komunijnego wymiaru tematu *imago Dei*, który wyraźnie zapowiada ostateczne sformułowania Konstytucji *Gaudium et spes*.

### PROJEKT Z ARRICIA<sup>13</sup>

Komunijny aspekt obrazu Bożego w człowieku poruszony jest w tekście z Arricia w trzech fragmentach. Po raz pierwszy ten temat pojawia się w artykule 11, który otwiera poświęcony powołaniu człowieka pierwszy rozdział pierwszej części Schematu XIII<sup>14</sup>.

<sup>10</sup> Por. Moeller, s. 12-13.

<sup>11</sup> *Sunt qui asserunt Deum fecisse hominem ad imaginem Suam, quatenus masculinum et femininum. Haec non est quaedam solitaria affirmatio, sed invenitur apud plures* (AS 1, 4a, s. 720).

<sup>12</sup> Tekst drugiego projektu Konstytucji Duszpasterskiej, stworzonego wiosną 1963 można odnaleźć w: tamże, 5, 1, s. 595-629. Tekst trzeciego projektu Konstytucji Duszpasterskiej, który został rozdany ojcom w lipcu 1964 roku możemy odnaleźć w: tamże, 3, 5, s. 116-42.

<sup>13</sup> Główny zarys czwartej wersji Konstytucji Duszpasterskiej powstał podczas spotkania ojców Soboru i zaproszonych teologów w miejscowości Arricia w pierwszych dniach lutego 1965 roku. Stąd też, czwarty projekt często określan jest jako „tekst z Arricia” (por. Moeller, s. 49-58).

<sup>14</sup> Struktura tekstu z Arricia jest nieomal identyczna jak w ostatecznej wersji Konstytucji *Gaudium et spes*: wstęp, mówiące o sytuacji człowieka w dzisiejszym świecie wprowadzenie,

Opierając się przede wszystkim na biblijnej antropologii, artykuł 11 próbuje w czterech paragrafach naszkicować zarys odpowiedzi na zadane w tekście pytanie: „*Quid est homo?*” Odwołując się do tekstu Psalmu 8 i do innych tekstów Starego Testamentu<sup>15</sup>, autorzy projektu podkreślają, że człowiek został stworzony na obraz Boży, czego wyrazem jest panowanie nad wszelkim stworzeniem, które powinno być skierowane ku Bogu jako celowi wszystkiego<sup>16</sup>. Tak rozumiane ludzkie panowanie nad stworzeniem jest możliwe, gdyż człowiek został wyposażony w intelekt, sumienie, serce i wolę.

Tekst podkreśla, że ponieważ Bóg jest miłością<sup>17</sup>, człowiek osiąga podobieństwo do Boga (*similitudo*), gdy w miłości i wolności oddaje się innym. Równocześnie, Bóg nie stworzył człowieka samotnym, ale zgodnie z tekstem Księgi Rodzaju stworzył mężczyznę i niewiastę (Rdz 1, 27). Dlatego też, związek mężczyzny i kobiety, którego celem jest przetrwanie gatunku, jest pierwszą i podstawową formą wspólnoty osób (*primam quoque efficit communionis personarum*)<sup>18</sup>.

Temat komunijnego wymiaru obrazu Bożego w człowieku nie pojawia się we wskazanym powyżej tekście *expressis verbis*. Niemniej, tekst wyraźnie łączy fakt stworzenia człowieka na obraz Boży ze stwierdzeniem, że Stwórca nie pozostawił człowieka samotnym. Równocześnie, w analizowanym tekście znajdujemy teologiczne rozróżnienie między „*imago*” i „*similitudo*”; o ile „*imago*” związane jest przede wszystkim z tajemnicą panowania nad stworzeniem, to „*similitudo*” zdaje się dotyczyć naśladowania miłości

---

dwie zasadnicze części dokumentu oraz zakończenie. Składająca się z czterech rozdziałów pierwsza część Konstytucji dotyczy ogólnych zasad wyznaczających sposób obecności Kościoła w świecie, część druga w bardziej szczegółowy sposób rozważa najbardziej palące współczesne problemy małżeństwa i rodziny, kultury, ekonomii i życia społecznego, polityki oraz stosunków międzynarodowych.

<sup>15</sup> Por. Ps 8, 5-7; a także: Rdz 1, 26; Koh 17, 1-4; Mdr 2, 23.

<sup>16</sup> *Ut sacrae Litterae docent, homo «ad imaginem Dei» creatus est et qua talis super cunctas creaturas visibiles dominus est constitutus atque ad Deum ut ad finem suum dirigitur* (AS 4, 1, s. 443).

<sup>17</sup> Tekst Konstytucji odwołuje się do 1 J 4, 8: *Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością.*

<sup>18</sup> *Ad similitudinem Dei, qui caritas est, diligere et sese libere pro aliis impendere potest. Neque Deus creavit hominem solum. Inde a primordiis «masculum et feminam creavit eos» (Gen 1, 27). Quae consociatio viri ac mulieris, ad stirpem humanam propagandam instituta, primam quoque efficit communionis personarum* (AS 4, 2, s. 443). Użyte tutaj sformułowanie „*communio personarum*” może być tłumaczone zarówno jako „wspólnota osób”, jak też jako „komunia osób”. Podążając za powszechnie używanym tłumaczeniem wybieramy w tym fragmencie tę pierwszą możliwość.

Boga poprzez oddanie się innym: *diligere et sese libere pro aliis impendere potest*<sup>19</sup>.

Drugi fragment, w którym pojawia się temat komunijnego wymiaru obrazu Boga w człowieku znajduje się również w pierwszym rozdziale Konstytucji, w artykule 16, którego głównym tematem jest społeczna natura człowieka. Tekst podkreśla znaczenie życia społecznego dla każdej osoby; nie jest ono czymś przypadłościowym (*accidentaliter superadditum*), ale w sposób konieczny odpowiada jej wewnętrznej istocie (*necessarie consequatur eius intimam naturam*). Następnie, projekt z Arricia stwierdza, że wiara chrześcijańska rzuca nowe, przewyższające możliwości naturalnego poznania światło na fenomen życia społecznego: *Uczy nas bowiem, że Bóg, który jest jeden, subsystuje w trzech Osobach, z których każda żyje dla innych tak, że jest konstytuowana przez samą relację. Czyżby więc stworzona na obraz jednego i troistego Boga ludzka osoba nie miała w sobie Jego znaku? Poza tym, jeśli człowiek jest na świecie jedynym stworzeniem, które Bóg chciał ze względu na niego samego*<sup>20</sup>, *to człowiek skierowuje się ku innym, bo tylko oddając się innym może odnaleźć siebie samego*<sup>21</sup>. Tekst kończy się podkreśleniem, że wszystkie przykazania prawa streszczają się w przykazaniu miłości, zaś miłość Boga nie może być nigdy odzielona od miłości bliźniego.

W powyższym tekście znajdujemy jasno zarysowaną analogię między wspólnotą ludzką i wspólnotą Trójcy Świętej. Tym, co pozwala porównać te dwie rzeczywistości, jest relacja między osobami. Zarówno w Bogu jak też we wspólnocie ludzkiej właściwa relacja jest tworzona przez miłosne oddanie się innym. W powyższym

---

<sup>19</sup> Rozróżnienie między *imago* i *similitudo* było obecne w myśli wielu Ojców Kościoła. Najczęściej przyjmowana interpretacja polegała na przekonaniu, że obraz (*imago*) jest czymś, co człowiek otrzymuje przy narodzinach, zaś podobieństwo (*similitudo*) musi być wypracowane przez człowieka przez współpracę z nadprzyrodzoną łaską (por. J. Kir ch m e y e r, *Grecque (Eglise)*, w: *Dictionnaire de Spiritualité*, Paris 1967, vol. 6, s. 819-20).

<sup>20</sup> Dokument zawiera w tym miejscu odniesienie do tekstu św. Tomasza z Akwinu z *Summa Contra Gentiles*: *Sic igitur per divinam providentiam intellectualibus creaturis providetur propter se, ceteris autem creaturis propter ipsas... Sola igitur intellectualis natura est propter se quae sita in universo, alia autem omnia propter ipsam* (SCG 2, 112, nr 2857-58).

<sup>21</sup> *Nam docet nos [fides christiana – JK] Deum, qui Unus quidem est, in tribus subsistere Personis, quarum unaquaeque ita ad alias vivit ut ea ipsa relatione constituatur. Persona humana igitur, cum ad imaginem Dei unius et trini creata sit, quomodo signum Eius in se non habeat? Enimvero, si homo in terris sola creatura est quam Deus propter seipsam voluerit, idem ex seipso ad alios refertur; ita ut nonnisi se dando invenire se possit* (AS 4, 1, s. 445-46).

tekście, tak rozumiana relacyjność wydaje się należeć do istoty bycia osobą: *non sit ei [homini] accidentaliter superadditum, sed necessario consequatur eius intimam naturam*<sup>22</sup>.

Bardzo ważne światło na ostatnie zdanie zacytowanego powyżej tekstu – zdanie to będzie istotne w ostatecznej wersji 24-go artykułu Konstytucji Duszpasterskiej – rzuca odniesienie do myśli św. Tomasa z Akwinu. Zacytowany tekst Akwinaty pochodzi z trzeciej części *Summa Contra Gentiles*, gdzie autor pisze o tym, w jaki sposób Bóg w swojej opatrności (*divina providentia*) rządzi stworzonym przez siebie wszechświatem. Podstawą rozważań Tomasa jest rozróżnienie między stworzeniami rozumnymi (*creatura rationalis*) i nierozumnymi (*aliae creaturae*); te pierwsze są doskonalsze ze względu na naturę oraz sposób dążenia do swego celu. A więc, stworzenia rozumne *panują nad swoimi czynami i działają w sposób wolny, te drugie są bardziej poddane działaniu, niż działają*<sup>23</sup>. Jeśli chodzi o dążenie do celu, Tomasz podkreśla, że: *Bóg jest ostatecznym celem wszystkiego, ale tylko stworzenia rozumne mogą osiągnąć go w nim samym poprzez poznanie i kochanie. Dlatego też, tylko natura rozumna jest stworzona ze względu na siebie samą, wszystko zaś inne ze względu na nią*<sup>24</sup>.

Kluczowe dla zrozumienia powyższego tekstu wyrażenie: „ze względu na” (*propter*) ma charakter teleologiczny; wskazuje na przyczynę celową istnienia bądź działania (*causa finalis*). Aby właściwie zrozumieć to wyrażenie, musimy pamiętać, że w myśli św. Tomasa stworzony wszechświat tworzy hierarchiczną całość, w której stworzenia bardziej doskonałe stanowią przyczynę celową istnienia stworzeń mniej doskonałych. Czytamy w *Summa Theologiae*: *Stworzenia mniej szlachetne istnieją dla szlachetniejszych, tak jak stworzenia znajdujące się poniżej człowieka istnieją dla niego*<sup>25</sup>.

<sup>22</sup> Tamże, s. 445.

<sup>23</sup> *Sola creatura habet dominium sui actus, libere se agens ad operandum; ceterae vero creaturae ad opera propria magis aguntur quam agant* (SCG 3, 111 nr 2855).

<sup>24</sup> *Constat autem... finem ultimum universi Deum esse, quem sola intellectualis natura consequitur in seipso, eum scilicet cognoscendo et amando... Sola igitur intellectualis natura est propter se quaesita in universo, alia autem propter ipsam* (SCG 2, 111 nr 2858).

<sup>25</sup> Śth I, q. 65, a. 2. Por. także: J. Aertsen, *Nature and creature. Thomas Aquinas' way of thought*, Leiden 1988, s. 347-60; R. Schenk OP, *Der Mensch – Krone der Schöpfung?*, w: *Natur in der Krise. Philosophische Essays zur Naturtheorie und Bioethik*, hrsg. R. Low, R. Schenk, Hildesheim, 1994, s. 53-80; J. P. Torrell OP, *Święty Tomasz z Akwinu mistrz duchowy*, Poznań 2003, s. 325-26, 333-34, 425-32.



W świetle powyższych uwag na temat teologii św. Tomasa z Akwinu należy podkreślić, że sformułowanie 16-go artykułu tekstu z Arricia o człowieku, który jest na świecie jedynym stworzeniem, które Bóg chciał „dla niego samego” ma charakter ontologiczny i powinno być rozumiane w kontekście teleologicznej wizji stworzenia. Ta ontologiczna perspektywa jest bardzo istotna dla drugiej części rozważanego sformułowania: *człowiek skierowuje się ku innym, bo tylko oddając się innym może odnaleźć siebie samego*. Pozwala ona bowiem odrzucić subiektywistyczne, tak charakterystyczne dla naszej epoki interpretacje dyskusowanego sformułowania, w których jedynie intensywność emocji, stopień zapomnienia o sobie i braku troski o siebie miałyby stanowić o jakości i doskonałości miłości. Ontologiczna i teleologiczna perspektywa wprowadza do tych rozważań o miłości odniesienie do obiektywnej prawdy, która jest kluczowa w ocenie ludzkiej miłości.

Warto też podkreślić, że tak określony obiektywizm w ujęciu miłości radykalnie odróżnia dwie wspólnoty i dwie miłości porównane w artykule 16 tekstu z Arricia. W Trójcy Świętej, Boskie Osoby są konstytuowane przez relacje w taki sposób, że całkowicie istnieją dla siebie<sup>26</sup>. We wspólnocie ludzkiej, relacje są istotne dla rozwoju osobowego, a szczególnie rozwoju miłości jej członków; niemniej, międzyludzka relacja nigdy ontologicznie nie tworzy stworzonego bytu osobowego. Podobnie, ludzka miłość nigdy nie może osiągnąć takiego stopnia bezinteresowności i zapomnienia o sobie, jak to jest możliwe w Bogu.

Trzecie miejsce, gdzie projekt z Arricia mówi o komunijnym wymiarze obrazu Bożego w człowieku znajduje się w również w pierwszej części dokumentu, w artykule 35 drugiego rozdziału. Rozdział ten, zatytułowany *De hominum communitate*, rozpoczyna się od przypomnienia podstawowych prawd dotyczących natury społecznej człowieka i wielorakich więzi łączących go z innymi, aby potem – odwołując się do ewangelicznej przypowieści o Łazarzu (por. Łk 16, 19-31) – wezwać do aktywnego wprowadzania zasad chrześcijańskiej etyki społecznej w życie. Dwa ostatnie artykuły drugiego rozdziału (art. 35-36) mają za zadanie ukazanie podjętych w tym rozdziale tematów w świetle Objawienia.

<sup>26</sup> Por. tamże, s. 256-68.

Interesujący nas tutaj tekst artykułu 35 rozpoczyna się od stwierdzenia, że Stwórca zamierzył, aby wszyscy ludzie tworzyli jedną rodzinę. Każdy człowiek został przecież stworzony na obraz Boga i wezwany do osiągnięcia tego samego celu. Już teraz, czytamy w dokumencie: uczestniczymy w życiu Najświętszej Trójcy i przez Nią otrzymujemy zbawienie<sup>27</sup>. Tekst kończy się przypomnieniem, że nikt nie może być zbawiony wyłącznie ze względu na siebie samego.

### DYSKUSJA SOBOROWA NAD PROJEKTEM Z ARRICIA

Projekt z Arricia, noszący już nazwę: Konstytucja Duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym, został zaprezentowany ojcom 21 września 1965 roku podczas 132 kongregacji generalnej. Dyskusja nad projektem trwała nieco ponad dwa tygodnie, podczas 13 kolejnych kongregacji, aby zakończyć się 8 października. W swoim oficjalnym wprowadzeniu do dokumentu, jeden z jego głównych autorów, arcybiskup Tuluzy, Gabriel Garrone zwrócił uwagę, że prezentowany tekst jest w gruncie rzeczy wykładem chrześcijańskiej antropologii, którego kluczowym elementem jest biblijna prawda o człowieku stworzonym na obraz Boga<sup>28</sup>. Nic więc dziwnego, że temat *imago Dei* dość często powracał w wypowiedziach ojców. W ich prezentacji ograniczymy się do tych, w których był obecny temat komunijnego wymiaru obrazu Bożego w człowieku.

Autorem jednej z pierwszych wygłoszonych w Bazylice św. Piotra wypowiedzi na temat Konstytucji Duszpasterskiej był arcybiskup Duraisamy Lourdusamy z Bangalore w Indiach, który przemawiał w imieniu ponad trzydziestu biskupów indyjskich. Podczas 134 kongregacji generalnej, 23 września przypomniał on, że skoro Sobór zamierza zwrócić się w Konstytucji nie tylko do chrześcijan, ale do wszystkich ludzi, dyskutowany tekst powinien unikać teologicznych rozważań o technicznym charakterze (*argumenta theologica nimis technica evitari oportet*)<sup>29</sup>. Nie oznacza to, że Konstytucja powinna być wykładem filozofii naturalnej, gdyż ludzie oczekują od

---

<sup>27</sup> *Omnes enim ad imaginem Dei creati sunt, et ex uno principio orti, ad unum eundemque finem vocantur, tam nunc vitam SS. Trinitatis participantibus ab Eaque vires ad communem salutem accipientes* (AS 4, 1, s. 458).

<sup>28</sup> Por. tamże, s. 555.

<sup>29</sup> Tamże, 4, 2, s. 381.

Kościół głębszej, religijnej prawdy o człowieku i celu jego życia. Dlatego też, Konstytucja powinna głosić Ewangelię w kontekście współczesnych warunków życia.

Arcybiskup Lourdsamy powiedział następnie, że Konstytucja powinna ukazać, że stworzony na obraz Boga człowiek jest już teraz wezwany do uczestniczenia w życiu Boskiej Trójcy, aby osiągnąć podobieństwo (*similitudo*) do Trójjedynego, zarówno w życiu indywidualnym jak społecznym. To uczestniczenie w życiu Boga (*participatio*) jest możliwe jedynie przez czynną, polegającą na oddaniu się innym miłość, gdyż Bóg jest miłością<sup>30</sup>. Poprzez tak rozumiane ludzkie uczestnictwo w życiu Bożym wypełnia się Boży plan zbawienia.

28 września, podczas 137 kongregacji generalnej, kolejni ojcowie wypowiedzieli się na temat komunijnego wymiaru obrazu Boga w człowieku i ludzkiej wspólnoty. Biskup Paweł Hnilica stwierdził, że podzielony świat oczekuje od chrześcijan świadectwa jedności tworzonej w miłości i wolności. Aby bliżej określić, o jaką jedność chodzi, słowacki biskup odwołał się do słów Chrystusa z Ewangelii św. Jana: *Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał* (J 17, 20-21), a w pisemnym przypisie dołączonym do wypowiedzi dodał: *mówię nie o jakiegokolwiek jedności, ale o tej, która jest na obraz Świętej Trójcy*<sup>31</sup>. Warto zauważyć, że w wypowiedzi biskupa Hnilicy po raz pierwszy w kontekście komunijnego wymiaru *imago Dei* pojawiły się słowa z Ewangelii św. Jana, które stworzą podstawę ostatecznej wersji 24-go artykułu Konstytucji Duszpasterskiej. W gruncie rzeczy, w dotychczasowej pracy soborowych teologów, tekstach projektów Konstytucji i wypowiedziach Ojców pojawiły się już wszystkie elementy, które złożą się na ostateczny kształt dyskutowanego fragmentu: od-

<sup>30</sup> *Deus caritas est, et haec caritas debet in creatione realizari per hominem utpote Deum et proximum amantem et pro illis sese libere impendentem, quia homo ad imaginem Dei creatus est et vitam Sanctissimae Trinitatis (socialem) participat et ideo ad similitudinem Dei trini in hoc mundo se gerere debet in vita sua tum individuali tum sociali. Hac in realizatione vel, ut ita dictum, in hac incarnatione caritatis Deus glorificatur. Haec glorificatio Dei per hominis participationem in vita divina est eiusdem salus et adimpletio consilii divini* (tamże, s. 382).

<sup>31</sup> *Unitatem dico non quamlibet, sed illam quae est ad imaginem Sanctae Trinitatis* (tamże, s. 631).

niesienie do Ewangelii św. Jana 17, 21-22, zwrócenie uwagi na podobieństwo między wspólnotą ludzką i wspólnotą Trójcy Świętej, podkreślenie, że człowiek jest jedynym stworzeniem, które Bóg stworzył dla niego samego (*propter se*), oraz przekonanie, że osoba spełnia siebie jedynie poprzez oddanie się innym.

Warto przyjrzeć się krytycznym opiniom ojców w omawianej dyskusji. 23 września, podczas 134 kongregacji generalnej biskup Jan Abasolo Y Lecue z Vijayapura w Indiach poddał teologicznej krytyce sposób ujęcia komunijnego wymiaru *imago Dei* w omówionym powyżej 16-tym numerze tekstu z Arricia. Stwierdził on, że *człowiek stworzony przez Boga jedyne i troistego niewątpliwie zachowuje w sobie jakiś wyciśnięty znak Trójcy, co możemy poznać wyłącznie żyjąc tajemnicami wiary. Tak właśnie Ojcowie i Doktorzy Kościoła rozpoznali wiele analogii między człowiekiem i Trójcą. Jednak to, że Boskie Osoby są ukonstituowane przez relacje i że każda z nich jest Boska w tym, że żyje dla innej, nie wydaje się być wystarczającą podstawą, aby stwierdzić, że stworzona przez Boga jednego i troistego osoba ludzka ma w sobie również taki właśnie znak. Akt bowiem, przez który Bóg stworzył człowieka, był wspólny trzem Osobom. Bardziej odpowiednie będzie więc, jeśli proponujemy człowiekowi życie trynitarne jako przykład do naśladowania*<sup>32</sup>.

Podjęta w 16-tym artykule tekstu z Arricia próba odnalezienia podobieństwa między ludźmi i Osobami Trójcy w relacyjnej strukturze osoby spotkała się z krytycznym przyjęciem ze strony innych ojców. Arcybiskup Pietro Parente wyraził wątpliwość co do logicznego związku sformułowań o stworzeniu człowieka przez Boga ze względu na niego samego i o tym, że tylko w oddaniu się innym człowiek może odnaleźć siebie samego<sup>33</sup>. W swoich pisemnych uwagach, chorwacki biskup Frane Franic ze Splitu poddał zdecydowanej krytyce sformułowania artykułu 16-go wskazujące na relacyj-

---

<sup>32</sup> *Homo creatus a Deo uno et trino secumfert, proculdubio, impressum aliquod signum Trinitatis, quod quidem nobis non innotescit nisi cognita existentia mysterii per fidem. Sic Patres et Doctores Ecclesiae plures detegunt analogias inter hominem et Trinitatem. Sed quod divinae personae relationibus constituentur, et quod unaquaeque divina sit quasi ad alias vivat, non videtur esse sufficiens fundamentum ut affirmetur personam humanam, a Deo uno et trino creatam, habere in se signum eius sub illo respectu. Actus enim ille quo Deus creavit hominem erat communis tribus personis. Congruentius esset proponere homini vitam trinitariam ut exemplum imitandum (tamże, s. 398-99).*

<sup>33</sup> *Quae quidem logice minime cohaerere videntur, cum parum perspicitur hominem externe ad alios ordinari quatenus propter seipsum a Deo creatus sit (tamże, s. 802).*

ną koncepcję osoby. Odwołując się do tradycyjnej, tomistycznej antropologii, biskup Franic podkreślił, że *nie wydaje się prawdziwe, aby relacja człowieka do innych konstytuowała jego istotę, gdyż istota człowieka jest konstytuowana przez elementy właściwe sobie (in se), najpierw bowiem ujmujemy rzecz samą w sobie (in se), a potem dopiero w relacji do innych (in relatione ad alios)*. Człowiek ma wartość najpierw sam w sobie, a potem dopiero w relacji do innych<sup>34</sup>. Biskup Franic przestrzegł, że relatywistyczna idea definiowania człowieka w relacji do innych pochodzi od Jean Paul Sartre'a, zdaniem którego człowiek sam tworzy własną istotę<sup>35</sup>.

W wielu wypowiedziach ojców odnajdujemy postulat, aby bardziej precyzyjnie opisać sposób uczestniczenia w życiu Świętej Trójcy. Francuski arcybiskup Charles De Provencheres oraz biskup Albert Devoto z Goya poddali krytyce sformułowania 35-go artykułu diskutowanego projektu i zwrócili uwagę, że przecież nie wszyscy ludzie obecnie uczestniczą w życiu Trójjedynego Boga<sup>36</sup>. To samo sformułowanie wzbudziło protest australijskiego biskupa Thomasa Villelmsa Muldon z Sydney, który zaproponował, aby kontrowersyjne sformułowanie zastąpić uwagą, że wszyscy ludzie są *zaproszeni do uczestniczenia w życiu Trójcy*<sup>37</sup>.

Reasumując, należy podkreślić, że zdecydowana większość ojców w swoich ustnych i pisemnych wypowiedziach na temat projektu z Arricia podkreślała konieczność odpowiedniego uwypuklenia społecznego wymiaru ludzkiego istnienia w epoce wzrastającej zależności ludzi od siebie nawzajem<sup>38</sup>. Również, wydaje się, że idea teologicznego zakorzenienia tego tematu w podobieństwie między ludzką wspólnotą a wspólnotą Boskiej Trójcy spotkała się z pozytywnym przyjęciem wśród ojców<sup>39</sup>. W omówionych powyżej krytycznych wypowiedziach znajdujemy również nie tyle postulat usunię-

<sup>34</sup> *Non videtur verum esse hanc relationem hominis ad alios constituere ipsam eius essentiam, nam hominis essentia constituitur per elementa in se, prius autem est rem concipere in se quam in relatione ad alios... Homo prius habet in se valorem quam habeat ex relatione ad alios* (tamże, s. 730).

<sup>35</sup> *Et Sartre dicit hominem non habere essentiam in se, sed facere suam essentiam* (tamże, s. 731).

<sup>36</sup> Por. tamże, s. 707, 714.

<sup>37</sup> *...ad vitam SS. Trinitatis participandam invitati* (tamże, s. 797).

<sup>38</sup> Por. wypowiedź biskupa Edwarda Schick (tamże, s. 638-39) oraz obszerny dokument biskupów francuskich (tamże, s. 918).

<sup>39</sup> Por. wypowiedzi biskupów: Josepha Fady (tamże, s. 718) i Henry Jenny (tamże, s. 775) oraz arcybiskupa Antoniusa Vuccino (tamże, s. 860).

cia wskazanych powyżej dwóch tematów z tekstu tworzonej Konstytucji, ile teologicznego dopracowania i sprecyzowania używanych w tekście sformułowań.

## PIĄTY PROJEKT KONSTYTUCJI

Omówiona powyżej soborowa dyskusja znalazła swoje odzwierciedlenie w kolejnej redakcji tekstu Konstytucji Duszpasterskiej. Piąty projekt, bardzo już bliski ostatecznej wersji dokumentu, został rozdany ojcom 13 listopada 1965 roku, podczas 160 kongregacji generalnej. Przyjrzyjmy się temu tekstowi w kontekście interesującego nas tematu.

Omówiony powyżej 11 artykuł tekstu z Arricia: *De homine ad imaginem Dei* w piątej wersji Konstytucji nosi numer 12, gdyż w nowej wersji wprowadzenie do dokumentu zostało rozszerzone o jeden artykuł. Artykuł 12 nie różni się jednak znacznie od tekstu z Arricia i, nie licząc niewielkich zmian redakcyjnych, odpowiada ostatecznej wersji Konstytucji. Istotna dla naszych rozważań część tego artykułu brzmi następująco: *Pismo święte uczy bowiem, że człowiek został stworzony «na obraz Boży», zdolny do poznania i miłowania swego Stwórcy, ustanowiony przez Niego panem wszystkich stworzeń ziemskich, aby rządził i posługiwał się nimi, dając chwałę Bogu. «Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz? i czymże syn człowieczy, że się nim zajmujesz? Uczyniłeś go niewiele mniejszym od aniołów, chwałą i czcią go uwieńczyłeś i obdarzyłeś go władzą nad dziełami rąk Twoich. Położyłeś wszystko pod jego stopy» (Ps 8,5-7). Lecz Bóg nie stworzył człowieka samotnym: gdyż od początku «mężczyzną i niewiastą stworzył ich» (Rdz 1,27); a zespolenie ich stanowi pierwszą formę wspólnoty osób, której zadaniem jest przedłużenie rodzaju ludzkiego oraz budowanie społeczeństwa w miłości i wzajemnej pomocy. Człowiek bowiem z głębi swej natury jest istotą społeczną, toteż bez stosunków z innymi ludźmi nie może ani żyć, ani rozwinąć swoich uzdolnień<sup>40</sup>.*

---

<sup>40</sup> *Sacrae enim Litterae docent hominem «ad imaginem Dei» creatum esse, capacem suum Creatorem cognoscendi et amandi, ab eo tanquam dominum super omnes creaturas terrenas constitutum, ut eas regeret, eisque uteretur, glorificando Deum. «Quid est homo quod memor est eius? aut filius hominis, quoniam visitas eum? Minuisti eum paulo minus ab angelis, gloria et honore coronasti eum, et constituisti eum super opera manuum tuarum. Omnia subiecisti sub pedibus eius» (Ps. 8, 5-7). At Deus non creavit hominum solum: nam inde a primordiis «mascu-*

W artykule 12 znika obecne w tekście z Arricia owe rozróżnienie między *imago* i *similitudo*; za to pojawiają się tam dwa nowe teologiczne elementy. Po pierwsze, w stosunku do stworzonego człowieka zostaje użyte augustyńskie określenie „*capax Dei*”: *capax suum Creatorem cognoscendi et amandi*<sup>41</sup>. Po drugie, nowy tekst inaczej opisuje społeczny i relacyjny wymiar ludzkiej natury; w słowach ostatecznej wersji Konstytucji: *człowiek bowiem z głębi swej natury jest istotą społeczną, toteż bez stosunków z innymi ludźmi nie może ani żyć, ani rozwinąć swych uzdolnień*. Przypomnijmy, że sformułowanie tekstu z Arricia mówiło o człowieku, który osiąga podobieństwo do Boga – Miłości (*ad similitudinem Dei, qui caritas est*), kiedy kocha i oddaje się innym: „*diligere et sese libere pro aliis impendere potest*”. W pewien sposób, to dawne, podkreślające znaczenie miłości w ludzkim byciu obrazem Boga zostało włączone do nowej redakcji artykułu 24.

Drugi, analizowany powyżej fragment tekstu z Arricia, gdzie – tym razem *expressis verbis* – została przeprowadzona analogia między wspólnotą ludzką a wspólnotą Trójcy Świętej, znajdował się w artykule 16. W piątej wersji tekstu Konstytucji ten artykuł, mówiący o znaczeniu społecznych relacji został przeniesiony do następnego rozdziału: *De hominum communitate*, gdzie (wraz z artykułem 35 z tekstu z Arricia) tworzy 24-y artykuł Konstytucji. Interesujący nas fragment artykułu 24 brzmi następująco: *Katolicka nauka, otwierając przed rozumem ludzkim niedostępne perspektywy, uczy nas, że Bóg, który jest jeden, subsystuje w trzech Osobach, z których każda żyje tak w relacji do innych, że jest konstytuowana w tej relacji. Należy sądzić więc, że osoby ludzkie, które są stworzone na obraz Boga jednego i troistego i odnowione na Jego podobieństwo, powinny go naśladować. Równocześnie, jeśli człowiek jest jedynym na ziemi stworzeniem, które Bóg chciał dla niego samego, tak samo powinien*

---

*lum et feminam creavit eos*) (Gen. 1, 27). *Quae consociatio viri ac mulieris primam formam efficit communionis personarum ad stirpem humanam propagandam, et ad societatem in amore et mutuo adiutorio condendam. Homo etenim ex intima sua natura ens sociale est, atque sine relationibus cum aliis nec vivere nec suas dotes expandere potest* (AS 4, 6, s. 434).

<sup>41</sup> Por. św. Augustyn, *De civ. Dei*, XXII, 24 (CCSL 48, 847); także: J.E. Sullivan OP, *The image of God. The doctrine of St. Augustine and its influence*, Dubuque 1963, s. 49-53. Przypomnijmy, że w omówionym powyżej i cytowanym w projekcie z Arricia tekście św. Tomasza z Akwinu człowiek odróżnia się od wszystkich innych stworzeń dzięki zdolności poznania i kochania Boga. Właśnie dlatego, świat może być stworzony „*propter hominem*”.

*odnosić się do innych, bo dopóki nie odda się innym, nie może siebie odnaleźć*<sup>42</sup>. Spróbujmy przyjrzeć się poszczególnym elementom tego bogatego teologicznie tekstu.

Pierwsze stwierdzenie powyższego tekstu, które mówi o relacjach konstytuujących Boską Trójcę jest cytatem z dawnego artykułu 16. I w tym tekście, i w tamtym, przeprowadza się porównanie między konstytuowaną przez relacje wspólnotą Trójcy Świętej i wspólnotą ludzi. W dołączonej do tekstu nocie redakcyjnej znajdujemy istotną uwagę, że autorowi nie chodzi o szukanie śladów Trójcy w wewnętrznej strukturze ludzkiej osoby, ale w komunii osób<sup>43</sup>. Niemniej, zmienia się tutaj w sposób istotny użyta do opisanego porównania między wspólnotą Boską i ludzką teologiczna terminologia.

W nowym tekście powraca, przeniesione tutaj z dawnego artykułu 11 i omówione powyżej, teologiczne rozróżnienie między *imago* i *similitudo*: *Człowiek jest stworzony na obraz Boga jednego i troistego oraz odnowiony na Jego podobieństwo*<sup>44</sup>. Drugim teologicznym określeniem, które ma opisać podobieństwo między Bogiem i człowiekiem – pojawia się ono po raz pierwszy w kontekście teologii *imago Dei* – jest „naśladowanie” (*imitatio*): *Należy sądzić więc, że osoby ludzkie, które są stworzone na obraz Boga jednego i troistego i odnowione na jego podobieństwo, powinny Go naśladować*. Zwróćmy uwagę, że odnoszące się do postępowania człowieka pojęcie „naśladowania” zastąpiło użyte w poprzedniej wersji tego tekstu statyczne i ontologiczne pojęcie „znaku” (*signum*).

Istotne dla zrozumienia nowego brzmienia artykułu 24 są załączone w oficjalnym komentarzu do dokumentu (*Relatio*) uwagi redakcyjne. Przy ich lekturze zauważamy intencję autorów tekstu do precyzyjnego określenia teologicznej rangi wygłaszanych twierdzeń. A więc, zamiast obecnego w tekście z Arricia określenia *fides*

---

<sup>42</sup> *Immo, doctrina Catholica, prospectus praebens fidelium rationi impervios, docet Deum, qui unus quidem est, in tribus subsistere Personis, quarum unaquaeque ita ad alias vivit ut ea ipsa relatione constituatur. Excogitare licet personas humanas, cum ad imaginem Dei unius et tri-ni creatae sint et ad eius similitudinem reformatae, aliquam imitationem Eius in se praebere. Enimvero, si homo in terris sola creatura est quam deus propter ipsam voluerit, idem ex seipso ad alios refertur, ita ut nonnisi se dando, se invenire possit* (tamże, 4, 6, s. 447).

<sup>43</sup> *Non agitur de structura interna uniuscuiusque personae humanae et de sua relatione ad Trinitatem, sed de communitate personarum* (tamże, s. 453).

<sup>44</sup> Tamże, s. 447.



*christiana... docet*, nowy tekst mówi: *doctrina Catholica... docet*<sup>45</sup>. Autorzy tekstu tłumaczą w *Relatio*, że część twierdzeń występujących w analizowanym tekście ma charakter *twierdzeń teologicznych, które są wnioskami z prawd wiary*<sup>46</sup>. W *Relatio* również znajdujemy uwagę, że omówione powyżej zdanie mówiące o naśladowaniu Boga jednego i troistego jest jedynie opinią teologiczną (*agitur de opinione theologica*)<sup>47</sup>. Wydaje się, że autorom powyższych uwag chodziło o obniżenie teologicznej rangi przedkładanego ojcom tekstu.

### OSTATECZNA WERSJA KONSTYTUCJI

Ostateczna, szósta wersja Konstytucji duszpasterskiej została przedstawiona ojcom 2 grudnia 1965 roku, podczas 166 kongregacji generalnej<sup>48</sup>. Tekst został poddany małym poprawkom podczas tej i następnej kongregacji, która miała miejsce dwa dni później, po czym 6 grudnia, na ostatniej kongregacji generalnej Soboru Watykańskiego II, 2373 ojców wzięło udział w głosowaniu nad przyjęciem ostatecznej wersji Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym. W rezultacie, 2111 ojców głosowało za przyjęciem tekstu, 251 ojców było przeciwko, 11 rzuciło nieważne głosy<sup>49</sup>.

Jeśli chodzi o istotne dla naszego tematu artykuły Konstytucji: 12 i 24, tekst przedstawiony ojcom 2 grudnia ma już ostateczny kształt. Jak zostało to opisane powyżej, 12-y artykuł ostatecznej wersji Konstytucji uzyskał swój właściwy kształt już w piątej wersji tekstu i od tego czasu został poddany tylko małym zmianom stylistycznym. Zupełnie inaczej sprawa wygląda w przypadku artykułu 24; jego treść w wersji szóstej różni się istotnie od piątej wersji projektu Konstytucji. Wskazuje to na fakt, że dyskusja nad komuniąnym wymiarem *imago Dei* trwała nieomal do ostatnich dni trwania Soboru.

Artykuł 24 w swojej ostatecznej wersji składa się – podobnie jak w poprzedniej, piątej wersji – z trzech paragrafów. Porównanie tych

<sup>45</sup> Por. tamże, 4, 1, s. 445; 4, 6, s. 447.

<sup>46</sup> *Sententiae theologicae e veritatibus fidei deductae* (tamże, s. 453).

<sup>47</sup> Por. tamże.

<sup>48</sup> Por. Moeller, s. 67-71. Tekst dokumentu w: AS 4, 7, s. 234-314.

<sup>49</sup> Por. *Council Daybook. Vatican II. Session IV*, Washington, D. C. 1966, s. 279.

ostatnich dwóch wersji tekstu ukazuje, że jedynie trzeci paragraf na tym etapie prac redakcyjnych został poddany istotnym zmianom. Oto jego ostateczne brzmienie: *Pan Jezus, kiedy prosi Ojca, aby «wszyscy stanowili jedno... tak jak My jedno stanowimy» (J 17, 21-22), i otwiera niedostępne ludzkiemu rozumowi perspektywy, ukazuje pewne podobieństwo między jednością Osób Boskich, a jednością dzieci Bożych w prawdzie i miłości. Podobieństwo to ujawnia, że człowiek, będący na ziemi jedynym stworzeniem, którego Bóg chciał ze względu na nie samo, nie może się w pełni odnaleźć inaczej, jak tylko przez szczery dar z siebie samego<sup>50</sup>.*

Powyżej zacytowany paragraf, znacznie uproszczony i skrócony w stosunku do swojej poprzedniej wersji, składa się z dwóch stwierdzeń. Pierwsze z nich jest zupełnie nowym sformułowaniem, które w tej formie dotąd nie występowało w żadnej z kolejnych wersji tekstu. To stwierdzenie mówi o podobieństwie (*similitudo*) między jednością Osób Boskich i jednością osiąganą w prawdziwej miłości przez chrześcijan. Zwróćmy uwagę, że za pomocą używanego w poprzednich wersjach Konstytucji rozróżnienia między „*imago*” i „*similitudo*” tekst wskazuje na osiągnięte przez nadprzyrodzoną łaskę podobieństwo dwóch wspólnot: Boskiej i ludzkiej. Tak uproszczony tekst unika obecnych w poprzednich wersjach rozważań na temat podobieństwa między relacyjnym wymiarem Osób Boskich i ludzkich. Również, nowy tekst wyraźnie podkreśla, że nie każda ludzka wspólnota może być porównana do wspólnoty Trójcy, ale jedynie „jedność synów bożych”, a więc jedynie chrześcijańska *koinonia* (*communio*) tworzona przez łaskę uświęcającą i nadprzyrodzoną miłość.

Drugie stwierdzenie powyżej zacytowanego paragrafu występowało już w poprzednich wersjach, chociaż możemy w nim zauważyć dwie małe, ale istotne zmiany. Po pierwsze, zamiast dawnego sformułowania, że chciany przez Stwórcę dla siebie samego (*propter seipsum*) człowiek *tak samo powinien odnosić się do innych, bo dopóki nie odda się innym, nie może siebie odnaleźć*, nowy tekst wyraża tę samą prawdę jaśniej: *człowiek nie może odnaleźć się w pełni inaczej jak tylko poprzez prawdziwy dar z siebie samego*. Użycie pojęcia „dar” (*donum*) w powyższym sformułowaniu jest bardzo inspirujące ze względu na bogate konotacje tego pojęcia w antropologii,

<sup>50</sup> Łacińska wersja tekstu zamieszczona jest w przypisie 3.

teologii trynitarnej i chrystologii<sup>51</sup>. Druga zmiana w rozważanym tutaj zdaniu polega na umieszczeniu przy nim biblijnego odnośnika do tekstu z Ewangelii św. Łukasza: *Kto będzie się starał zachować swoje życie, straci je; a kto je straci, zachowa je* (17, 33). Dzięki temu biblijnemu kontekstowi, sformułowanie Konstytucji o *prawdziwym darze z siebie samego* zamiast używanego w poprzednich wersjach teologicznego uzasadnienia mówiącego o relacjach w Trójcy Świętej, zostaje osadzone w bardziej konkretnie oświetlającym ludzką egzystencję odniesieniu do Chrystusa.

### UWAGI KOŃCOWE

Najlepszym sposobem podsumowania zawartych w tym artykule rozważań oraz ukazania teologicznych problemów związanych z adekwatnym ujęciem komunijnego wymiaru obrazu Boga w człowieku w trakcie prac nad Konstytucją *Gaudium et spes* jest porównanie ostatecznego tekstu dokumentu z projektem z Arricia. Przypomnijmy, że w miarę wcześniej, w dokumencie *De castitate, matrimonio, familia, virginitate* pojawiła się idea komunijnego wymiaru *imago Dei*: obraz Boży w człowieku nie odnosi się wyłącznie do człowieka jako jednostki, ale również do człowieka tworzącego wspólnotę z innymi ludźmi. Niemniej, w pierwszych trzech wersjach Konstytucji temat komunijnego wymiaru *imago Dei* nie wyszedł poza fakt stwierdzenia jego istnienia.

Kluczową rolę w rozwinięciu interesującego nas tutaj tematu należy przypisać czwartej wersji Konstytucji (nazywanej „projektem z Arricia”), która rozwija tezę dokumentu *De castitate...* oraz próbuje przedstawić jej uzasadnienie: skoro Bóg jest miłością, to podobieństwo człowieka do Boga musi polegać na miłości do innych; miłości, która z natury ma charakter wspólnototwórczy. Równocześnie, 11-ty artykuł projektu z Arricia określa miłość – po raz pierwszy i w wyraźnym odniesieniu do sposobu, w jaki Boskie Osoby w Trójcy Świętej są sobie oddane – jako „oddanie się innym”. 16-ty

---

<sup>51</sup> Por. J. Kupczak, *Trynitarne źródła teologii daru w myśli Jana Pawła II. Próba interpretacji*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 6/2003, s. 155-70; M. Przanowski, *Kto zwycięży? Ten, kto potrafi przyjąć dar*. *Antropologia encykliki Jana Pawła II „Dominum et vivificantem”*, „Studia Theologica Varsaviensia” 39 (2001) nr 2, s. 87-117; K.L. Schmitz, *The gift: creaton*, Milwaukee 1982.

artykuł projektu z Arricia jeszcze wyraźniej rozwija tezę, że komunijny wymiar *imago Dei* zakorzeniony jest w relacyjnym wymiarze ludzkiej osoby. Podobnie jak Boskie Osoby subsystują w relacjach, tak również ludzkie osoby są wezwane do miłości i budowania więzi z innymi. Równocześnie, jeśli miłość umożliwia porównanie Trójcy Świętej z ludzką wspólnotą, to relacje w Trójcy Świętej ukazują na czym polega miłość: na całkowitym oddaniu się innym. Odniesienie do myśli św. Tomasa z Akwinu w 16-tym artykule tekstu z Arricia wprowadza do tekstu Konstytucji element metafizycznego realizmu i obiektywizmu, oraz usuwa możliwość jego kwieży-stycznej interpretacji.

Ostateczny tekst Konstytucji Duszpasterskiej znacznie skraca i upraszcza obecny w poprzednich projektach sposób ujęcia komunijnego wymiaru *imago Dei*. Przede wszystkim, tekst ten rezygnuje z rozważań na temat relacyjności osób jako zasadzie przeprowadzania porównania między wspólnotą Trójcy Świętej i wspólnotą ludzką. W miejsce tych rozważań, używając rozróżnienia między *imago* i *similitudo* tekst Konstytucji wypowiada się bardzo ostrożnie na temat osiąganego dzięki nadprzyrodzonej łasce  *pewnego podobieństwa między jednością osób boskich a jednością synów ludzkich zjednoczonych w prawdzie i miłości*.

Jak zostało zauważone na początku tego artykułu, temat komunijnego wymiaru *imago Dei* – w dużej mierze dzięki inspiracji Jana Pawła II – jest dzisiaj ważnym tematem zarówno poważnych studiów teologicznych, jak też bardziej popularnych i duszpasterskich opracowań<sup>52</sup>. Szczególnie ciekawe wydaje się opracowanie tego tematu w kontekście teologii feministycznej i prób odnalezienia w teologii miejsca dla klasycznie kobiecego doświadczenia i sposobu myślenia o Bogu<sup>53</sup>. Z całą pewnością, przedstawiona w tym artykule soborowa debata na temat komunijnego wymiaru *imago Dei*

---

<sup>52</sup> Por. L. Boff, *Trinity and society*, Maryknoll 1988; M. Downey, *Altogether gift. A trinitarian spirituality*, Maryknoll 2000; S.J. Grenz, *The social God and the relational theology of the imago Dei*, Louisville 2001; M.S. Medley, *Imago Trinitatis. Toward a relational understanding of becoming human*, Lanham 2002; M.T. Prokes, *Mutuality. The human image of the trinitarian love*, New York 1993.

<sup>53</sup> Por. P.A. Fox, *God as communion. John Zizioulas, Elizabeth Johnson, and the retrieval of the symbol of the Triune God*, Collegeville 2001; *Speaking the Christian God. The Holy Trinity and the challenge of feminism*, ed. A.F. Kimmel, Grand Rapids 1992; *This is my name for ever. The Trinity and Gender Language for God*, ed. A.F. Kimmel, Downers Grove 2001; M. Wolf, *After our likeness. The Church as the image of the Trinity*, Grand Rapids 1998.

może służyć zarówno jako źródło inspiracji, jak też przestroga przed popełnianiem teologicznych uproszczeń i błędów. Czterdzieści lat po swoim zakończeniu, Sobór Watykański II pozostaje niezastąpionym i bezcennym *locus theologicus* dla teologicznych prób, poszukiwań i odkryć.

**The communal dimension of God's image in man as presented  
in the conciliar constitution *Gaudium et spes***

**Summary**

Theological anthropology, a knowledge of man as seen in the light of Divine Revelation, seems to be at the forefronts of modern theological developments. The fundamental biblical notion that guides those developments is that man is created to the image of God (Gen. 1, 27). The recent interpretations of this biblical notion emphasize – much more than it was present in the Christian Tradition – the social or communal dimension of *imago Dei*. Especially, so called *communio* theology describes a similarity between human community and *communio* of the Holy Trinity. A fascinating case in point is – as presented in this article – the theology of the communal dimension of *imago Dei* outlined in the Pastoral Constitution *Gaudium et spes* of the Second Vatican Council.

This article attempts to present the conciliar discussions behind consequent drafts of the Pastoral Constitution. It concludes that the final theological formulations of the communal dimensions of *imago Dei*, especially in articles 12 and 24 of *Gaudium et spes*, are a result of a certain conscious compromise. A careful study of the conciliar debates shows some of the mistakes and simplifications implicated in different formulations of the communal theology of *imago Dei* as well as new lights, chances and openings. Some new perspectives of the communal theology of *imago Dei* could be seen for example in – based so much on the theology of *Gaudium et spes* – the thought of John Paul II as expounded in his Wednesday Catecheses on the theology of the body.